



IGNACY KRASICKI

Pijaństwo

IGNACY KRASICKI

SATYRY, CZĘŚĆ PIERWSZA

Pijaństwo

„Skąd idziesz?” „Ledwo chodzę”. „Słabyś?” „I jak jeszcze.

Wszak wiesz, że się ja nigdy zbyt nie pieszczę,

Ale mi zbyt dokucza ból głowy okrutny”.

„Pewnieś wczoraj był wesół, dlategoś dziś smutny.

Przejdzie ból, powiedzże mi, proszę, jak to było?

Po smacznym, mówią, kąsku i wodę pić miło”.

„Oj, nie miło, mój bracie! bogdaj z tym przysłowiem

Przepadł, co go wymyślił; jak było, opowiem.

Upiłem się onegdaj dla imienin żony;

Nie żał mi tego było. Dzień ten obchodzony

Musiał być uroczyste. Dobrego sąsiada

Nieźle czasem podpoić; jejmość była rada,

Wina mieliśmy dosyć, a że dobre było,

Cieszyliśmy się pięknie i nieźle się piło.

Trwała uczta do świtu. W południe się budzę,

Cięży głowa jak ołów, krztuszę się i nudzę¹;

Jejmość radzi herbatę, lecz to trunek mdlący.

Jakoś koło apteczki² przeszedłem niechcący,

Hanyżek³ mnie zalecał, trochę nie zawadzi.

Napiłem się więc trochę, aczej⁴ to poradzi:

Nudno przecie. Ja znowu, już mi raźniej było,

Wtem dwóch z uczty wczorajszej kompanów przybyło.

Jakże nie poczęstować, gdy kto w dom przychodzi?

Jak częstować, a nie pić? i to się nie godzi;

Więc ja znowu do wódki, wypilem niechcący:

*Omne trinum perfectum*⁵, choć trunek gorący,

Dobry jest na żołądek. Jakoż w punkcie⁶ zdrowy,

Ustały i nudności, ustał i ból głowy.

Zdrów i wesół wychodzę z moimi kompani,

Wtem obiad zastaliśmy już przygotowany.

Siadamy. Chwali trzeźwość pan Jędrzej, my za nim,

Bogdaj to wstrzemięźliwość, pijatykę ganim,

A tymczasem butelka nietykana stoi.

Pan Wojciech, co się bardzo niestrawności boi,

Po szynce, cośmy jedli, trochę wina radzi:

Kieliszek jeden, drugi zdrowiu nie zawadzi,

A zwłaszcza kiedy wino wytrawione, czyste.

Jedzenie

Wino

Choroba

Gość, Obyczaje

Wino

¹nudzić się — mieć nudności. [przypis redakcyjny]

²apteczka — „w domach szlacheckich osobna izdebka na schowanie korzeni kuchennych, wódek, likworów i lekarstw domowych”. (Lінде, *Słownik języka polskiego*, Lwów 1854). [przypis redakcyjny]

³Hanyżek — wódka anyżówka. [przypis redakcyjny]

⁴aczej — a może, a nuż. [przypis redakcyjny]

⁵*Omne trinum perfectum* — przysłowie łacińskie: każda trójca tworzy doskonałość. [przypis redakcyjny]

⁶w punkcie — natychmiast. [przypis redakcyjny]

Przystaję na takowe prawdy oczywiste.
 Idą zatem dyskursu tonem statystycznym⁷:
 O miłości ojczyzny, o dobru publicznym,
 O wspaniałych projektach, mężnym animuszu;
 Kopiem góry⁸ dla srebra i złota w Olkuszu,
 Odbieramy Inflanty⁹ i państwa multańskie¹⁰,
 Liczymy owe sumy neapolitańskie¹¹,
 Reformujemy państwo, wojny nowe zwodzimy,
 Tych bijem wstępnym bojem¹², z tamtymi się godzimy,
 A butelka nieznacznie jakoś się wysusza.
 Przyszła druga; a gdy nas żarliwość porusza,
 Pełni pociech, że wszyscy przeciwnicy legli,
 Trzeciej, czwartej i piątej aniśmy postrzegli.
 Poszła szósta i siódma, za nimi dziesiąta,
 Naówczas, gdy nas miłość ojczyzny zaprzęta,
 Pan Jędrzej, przypomniawszy żórawińskie kłęski¹³,
 Nuż w płacz nad królem Janem: »Król Jan był zwycięski!«
 Krzyczy Wojciech: »Nieprawda!« A pan Jędrzej płacze.
 Ja gdy ich chcę pogodzić i rzeczy tłumaczę,
 Pan Wojciech mi przymówił: »Słyszysz waść¹⁴« — mi rzece.
 Jak to waść! Nauczę cię rozumu, człowiecze.
 On do mnie, ja do niego, rwiemy się zajadli,
 Trzyma Jędrzej, na wrzaski służący przypadli,
 Nie wiem, jak tam skończyli zwadę naszą wielką,
 Ale to wiem i czuję, żem wziął w łeb butelką.
 Bogdaj w piekło przepadło obrzydłe pijaństwo!
 Cóż w nim? Tylko niezdrowie, zwady, grubijaństwo.
 Oto profit¹⁵: nudności i guzy, i plastry».
 „Dobrze mówisz, podłej to zabawa hałustry,
 Brzydzi się nim człek prawy, jako rzeczą sprosną:
 Z niego zwady, obmowy nieprzystojne rosna,
 Pamięć się przez nie traci, rozumu użycie,
 Zdrowie się nadweręża i ukraca życie.
 Patrz na człeka, którego ujęła moc trunku,

Pijaństwo

⁷ton statystyczny — wzorowany na statystach, mężach stanu. [przypis redakcyjny]

⁸góry — kopalnie. Sprawa uruchomienia znanych od XIII w. olkuskich kopalni srebra i ołowiu, wchodzących w skład królewskiej, a zrujnowanych na skutek rabunkowej gospodarki dzierżawców-cudzoziemców i polskich magnatów oraz wojen szwedzkich, była w XVIII wieku przedmiotem wielu uchwał na sejmikach i sejmach. W r. 1779 powstała spółka akcyjna dla odbudowy kopalni, a Komisja Skarbowa wyznaczyła nagrodę za projekt ich odwodnienia. Do wznowienia eksploatacji jednak nie doszło, wymagało ono bowiem olbrzymich kapitałów inwestycyjnych. [przypis redakcyjny]

⁹Inflanty — kraj nadbałtycki przyłączony do Polski w 1561 r. Na mocy pokoju oliwskiego (1660) część Inflant przypadła Szwecji, pozostała przy Polsce reszta ziem przeszła na rzecz Rosji przy pierwszym rozbiorze (1772). Wielu spośród szlachty posiadało tytuły urzędów ziemskich z Inflant, stąd stałe i liczne głosy domagające się odebrania tych ziem. [przypis redakcyjny]

¹⁰państwa multańskie — Mołdawia i Wołoszczyzna, księstwa naddunajskie, zhołdowane za Władysława Jagiełły Polsce, która jednak utraciła tu wszelkie wpływy na rzecz Turcji od czasu kłęski cecorskiej (1620). [przypis redakcyjny]

¹¹sumy neapolitańskie — 430 tysięcy dukatów neapolitańskich pożyczonych przez Bonę królowi hiszpańskiemu i neapolitańskiemu, Filipowi II, i nigdy, mimo stałe ponawianych zabiegów, nie odzyskanych; do sprawy zwrotu sum neapolitańskich powracano niejednokrotnie na sejmikach. Ochocki wspomina najbardziej typowe instrukcje poselskie zalecane posłom: „Na sejmikach podpisywano laudum dla posłów — windykowanie sum neapolitańskich przez królową Bonę wywiezionych, nalegania o odkrycie gór olkuskich, prośby o parę beatyfikacji do Rzymu [...]. Na koniec popiła się szlachta, porąbała mocniej jeszcze i niejeden do jejmości swej z pohafowanym policzkiem powrócił”. (J. D. Ochocki. *Pamiętniki*, s. 60). [przypis redakcyjny]

¹²wstępnym bojem — w pierwszym starciu. [przypis redakcyjny]

¹³żórawińskie kłęski — traktat zawarty z Turkami przez Jana Sobieskiego w Żórawnie (nad Dniestrem) w r. 1676, pozostawiający Turcji znaczną część Ukrainy. Oburzał on szczególnie szlachtę posiadającą tam duże majątki. [przypis redakcyjny]

¹⁴waść — skrócone „wasza miłość”, zwrot o odcieniu lekceważącym, używany w stosunku do szlachty szarackowej i mieszczan. [przypis redakcyjny]

¹⁵profit — korzyść, zysk. [przypis redakcyjny]

Człowiekiem jest z pozoru, lecz w zwierząt gatunku
Godzien się mieścić, kiedy rozsądek zaleje
I w kontr¹⁶ naturze postać bydlęcą przywdzieje.
Jeśli niebios zdarzenie wino ludziom dało
Na to, aby użyciem swoim orzeźwiało,
Użycie darów bożych powinno być w mierze.
Zawstydzają pijanice nierozumne zwierzę,
Potępiają bydlęta niewstrzymaność naszą,
Trunkiem według potrzeby gdy pragnienie gaszą,
Nie biorą nad potrzebę; człek, co nimi gardzi,
Gorzej od nich gdy działa, podlejszy tym bardziej.

Umiarkowanie, Wino

Zwierzęta

Mniejsza guzy i plastry, to zapłata zbrodni,
Większej kary, obelgi takowi są godni,
Co w dzikim zaślepieniu występni i zdrożni,
Rozum, który człowieka od bydlęcia różni,
Śmiaż za łada przyczyną przytępniać lub tracić.
Jakiż zysk taką szkodę potrafi zapłacić?
Jaka korzyść tak wielką utratę nadgrodzi?
Zła to radość, mój bracie, po której żal chodzi¹⁷.

Rozum

Ci, co się na takowe nie udają zbytki,
Patrz, jakie swej trzeźwości odnoszą pożytki:
Zdrowie czerstwe, myśl u nich wesola i wolna,
Moc i rażność niezwykła i do pracy zdolna,
Majątność w dobrym stanie, gospodarstwo rządne,
Dostatek na wydatki potrzebnie rozsądne:
Te są wstrzemięźliwości zaszczyty, pobudki,
Te są”. „Bądź zdrów!” „Gdzież idziesz?” „Napiję się wódki”.

¹⁶w kontr — przeciwko. [przypis redakcyjny]

¹⁷radość, ... po której żal chodzi — po której następuje (nieuchronnie) żal. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/satyry-czesc-pierwsza-pijanstwo>

Tekst opracowany na podstawie: Ignacy Krasicki, Satyry i listy, oprac. Zbigniew Goliński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, wyd. 1, Wrocław, 1958

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marcin Hernas.

Okładka na podstawie: [slightly everything@Flickr](mailto:slightlyeverything@Flickr), CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.